

Pomazanie Nowego Stworzenia

„Ale wy macie pomazanie od onego Świętego, i wiecie wszystko. Ale to pomazanie, któreście wy wzięli od niego, zostaje w was, a nie potrzebujecie, aby was kto uczył: ale jako to pomazanie uczy was o wszystkim, a jest prawdziwe, i nie jest kłamstwem, a jako was nauczyło, tak w nim zostanieie” – 1 Jana 2:20, 27 (BGd).

Apostoł Jan w powyższych wersetach porusza trzy ważne aspekty planu Bożego względem Kościoła:

1. „pomazanie od samego Boga”,
2. „to pomazanie zostaje w was”,
3. „pomazanie uczy nas wszystkiego”.

Duch Święty objawił Kościołowi tę tajemnicę, o której mówi apostoł Paweł: *„To jest tajemnicę onę, która była zakryta od wieków i od rodzajów, ale teraz objawiona jest świętym jego (...) która jest Chrystus między wami, nadzieja ona chwały”* – Kol. 1:26-27 (BGd). Według świadectw Pisma Świętego, Pan nasz, Jezus, jest głową Pomazańca Bożego, a Kościół jego ciałem. To było tą tajemnicą. Wielki Mesjasz jako pozafiguralny Sędzia, Prorok, Kapłan i Król miał błogosławić świat wówczas, gdy święci Wieku Ewangelii staną się członkami Jego Ciała.

Warunkiem stania się członkiem Ciała Chrystusowego – pomazanego Króla i Kapłana, jest postępowanie śladami Wodza i Głowy. Jeżeli chcemy dostąpić tego przywileju, musimy stawiać ciała nasze ofiarą żywą, jak On to uczynił. Pan Jezus złożył ofiarę najpierw za samego siebie (swoje ciało), a potem za ludzkość. Pokazano tu wyraźnie, że Kościół jest częścią samego Chrystusa. Dziełem Kościoła w obecnym czasie jest ofiarowanie ludzkiego życia.

Bóg zarządził, aby izraelscy królowie byli pomazywani na swój urząd. W szczególny sposób pomazywano Najwyższego Kapłana – pozafiguralnego Króla i Kapłana – Chrystusa. Słowo *pomazaniec* jest polskim tłumaczeniem hebrajskiego słowa *Mesjasz*, które jest równoznaczne z greckim słowem *Chrystus*.

W trzydziestym roku życia Jezus poświęcił się, aby czynić wolę Bożą w wykonywaniu Jego dzieła. Wtedy też otrzymał pomazanie na Króla i Kapłana Bożego. Dowiódł swej wierności w wykonywaniu uczynionego przymierza, by we właściwym czasie zostać Pomazańcem Bożym. Ojciec Niebieski postanowił, aby Jego Pomazańcem był nie tylko nasz Pan, Jezus, ale i inni członkowie wybrani spośród dzieci gniewu, z upadłej ludzkości, usprawiedliwieni zasługą ich Głowy – zasługą ofiary człowieczeństwa Chrystusa.

W figurze jest to pokazane w podkapłanach, którzy także byli pomazywani olejkim pomazania. Podkapłani ci są figurą na prawdziwe kapłaństwo, do którego odnosi się św. ap. Piotr: *„Ale wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z ciemności do dziwnej swojej światłości”* – 1 Piotra 2:9 (BGd).

Wszyscy, którzy przyłączyli się do Pana, są uznani za członków Jego Ciała, są *„Kościółem Boga żywego”*, zebraniem *„pierworodnych, którzy są spisani w niebie”* (1 Tym. 3:15; Hebr. 12:23 BGd).

Kościół nie mógł otrzymać pomazania wcześniej, niż Jezus dokonał zadośćuczynienia za grzechy i oddał samego siebie na ofiarę, aby zasługa tej ofiary mogła być przypisana tym, którzy zostaną członkami Jego Ciała.

Pomazanie to przyszło od Ojca, to znaczy, że tylko On może udzielić swego uznania, a do Ojca można przyjść tylko przez Jezusa. *„Żaden nie przychodzi do Ojca, tylko przez mię”* – Jan 14:6 (BGd). Święty Paweł mówi, że wszelkie błogosławieństwo pochodzi od Ojca, który jest źródłem wszelkiej łaski, a spływa przez Syna, który jest dawcą wszelkiej łaski Bożej (zob. 1 Kor. 8:6).

RÓŻNICA MIĘDZY SPŁODZENIEM A POMAZANIEM

Nikt nie może być członkiem Nowego Stworzenia, zanim nie zostanie spłodzony z Ducha Świętego. Nowe Stworzenie zostaje pomazane Duchem Świętym, a stare stworzenie zostaje ofiarowane. Spłodzenie z Ducha następuje krótko po usprawiedliwieniu. Podstawą spłodzenia jest przyjęcie nas przez Ojca.

Chociaż określenia „spłodzenie” i „pomazanie” przedstawiają praktycznie to samo, to jednak mieszczą się w tym dwie odrębne figury. Spłodzenie jest procesem indywidualnym odnoszącym się do stanu nowego życia, pomazanie zaś procesem zbiorowym i odnosi się do nadania urzędu.

Bóg powołuje pewnych ludzi do współdziedzictwa z Chrystusem w Królestwie. Pomazanie jest więc Boskim uznaniem ich za Królów i Kapłanów. Wejście w skład Ciała Chrystusowego oznacza wejście do grupy pomazanych. Można stracić urząd, na który zostało się pomazanym i zachować jednocześnie duchowe życie, do którego zostało się spłodzonym – tak stanie się z Wielką Kompanią. Będą też tacy, którzy utracą spłodzenie i pomazanie – klasa wtórej śmierci. W chwili, gdy



jesteśmy indywidualnie wszczepiani w Ciało Chrystusowe, wchodzimy jednocześnie pod pomazanie Duchem Świętym: „*Ale to pomazanie, któreście wy wzięli od niego, zostaje w was*” – 1 Jana 2:27 (BGd). Udział w pomazaniu oraz spłodzenie z Ducha jest sprawą osobistą, chociaż spłodzenie z Ducha jest procesem indywidualnym, a pomazanie odnosi się do zbiorowości.

POMAZANIE JEZUSA I KOŚCIOŁA

My, jako niedoskonalą ludźmi nie możemy otrzymać Ducha Świętego w takim stopniu, w jakim otrzymał go Pan Jezus. W jakim stopniu wyzbywamy się cielesności, w takim możemy napełniać się Duchem Świętym. Cała klasa powołana przez Boga w Wieku Ewangelii, otrzymała od Boga spłodzenie i pomazanie z Ducha Świętego. Duch ten jest dowodem, że należymy do Pana. Tylko ci, którzy będą odpowiednio rozwijać się w duchu Pańskim, otrzymają miejsce na tronie. Będą też i tacy, którzy zostaną uznani za niegodnych tego zaszczytu, chociaż byli pomazani Duchem Bożym. Utracą oni przywilej stania się Królami i Kapłanami z powodu miłości dla spraw świeckich i braku gorliwości w wykonywaniu swojego przymierza. Będą również i tacy, którzy utracą wszystko – otrzymają karę śmierci.

Przy pomazywaniu najwyższego kapłana olejek spływał „aż na podolek szat jego”. W pozafigurze pomazanie Pana Jezusa obejmuje wszystkie członki ciała i prowadzi je do szczególnej społeczności z Ojcem Niebieskim. Pomazanie, jakie otrzymują naśladowcy Chrystusa, znajduje w rezultacie odzwierciedlenie w ich postępowaniu. Coraz bardziej objawia się w nich pokora, cichość, cierpliwość, braterska uprzejmość, serdeczność i szczerłość – tak w słowie jak i w uczynku.

Pomazanie, które otrzymał Kościół w dniu Zielonych Świąt, i które później spływało na wszystkich nawróconych Żydów, było tym samym pomazaniem, jakie otrzymał Jezus w Jordanie. To samo pomazanie objęło później pogan: „*zdumiali się oni, ... że i na poganą dar Ducha Świętego jest wylany*” – Dzieje Ap.10:45 (BGd).

Przez cały Wiek Ewangelii wszyscy członkowie Ciała Chrystusowego są pomazywani tym samym pomazaniem. Tak długo nie staje się ono procesem indywidualnym, aż dana osoba nie zostanie indywidualnie spłodzona z Ducha Świętego i tym sposobem wszczepiona w Ciało Chrystusowe. Ci, którzy teraz przychodzą do Boga, przychodzą dzięki poświęceniu i są uznani za członków pomazanej klasy. Pomazanie to obejmuje ich tak długo, dokąd trwają w stanie posłuszeństwa. „*Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą na stolicy mojej*” – Obj. 3:21 (BGd). Będąc tym sposobem uznani za członków Ciała Chrystusowego, są zapisani w Barankowej księdze żywota i stanowią będą klasę zwycięzców – sto czterdzieści cztery tysiące w chwale.

Spłodzenie z Ducha Świętego polega na uznaniu człowieka przez Boga za Nowe Stworzenie i zapoczątkowanie w nim nowej natury, która ma wzrastać i rozwijać się. Jeżeli człowiek będzie wierny aż do końca, zostanie narodzony z Ducha. Spłodzenie i narodzenie odnoszą się do początku procesu stawania się Nowym Stworzeniem.

Pomazanie, czyli chrzest z Ducha objęło najpierw naszego Pana Jezusa, później Kościół w dniu Zielonych Świąt i pozostaje z Kościołem przez cały Wiek Ewangelii. W domu Korneliusza powtórzony został chrzest podobny do chrztu dokonanego w dniu Zielonych Świąt: „*Przy padł Duch Święty na wszystkie słuchające tych słów*” – Dzieje Ap. 10:44 (BGd).

Wszyscy, którzy zbliżają się do Boga przez Chrystusa, wyznają swe grzechy i proszą przez Niego o przebaczenie, a ci, którzy umarli z nim przez chrzest w Jego śmierć, są członkami Jego Ciała i tym sposobem objęci są pomazaniem. Odtąd ich ciała są Ciałem Chrystusowym.

Nasze pokrewieństwo z Chrystusem jest podwójne – dotyczy naszego ciała i ducha. Ta podwójna łączność Nowych Stworzeń z Chrystusem wyrażona jest w słowach, które uwielbiony Chrystus wyrzekł do Saula z Tarsu: „*Saulu, Saulu, przeczże mię prześladujesz? (...) Jam jest Jezus, którego ty prześladujesz*” – Dzieje Ap. 9:4-5 (BGd). Jezus powiedział, że prześladowanie Kościoła w ciele oznacza prześladowanie jego samego. Cierpienie Kościoła jest częścią cierpień Chrystusowych. Cierpienia Chrystusowe nie dopełnią się tak długo, aż ostatni członek Jego Ciała dokona swego biegu.

OLEJ POMAZANIA

Olej pomazania składał się z następujących składników: „*Ty też weźmij sobie wonnych rzeczy przednich:*”

- Pięćset łutów wybornej mirry,
- dwieście pięćdziesiąt łutów wonnego cynamonu,
- dwieście pięćdziesiąt łutów wonnej trzciny,
- pięćset łutów kasji,
- jeden hin oliwy z oliwek.

„*I uczynisz z tego olejek pomazywania świętego.*” (2 Mojż. 30:23-25, BGd)

Mirra – wskazuje na mądrość.

Cynamon – symbolizuje zrozumienie.

Trzcina wonna – to umiejętność i znajomość.

Kasja – oznacza radę i moc Bożą.

Olej – jest to moc Ducha Bożego.

Cynamon – zrozumienie, oraz trzcina wonna – umiejętność, znajomość, dodawane były w równej ilości, po 250 łutów. W naszym pomazaniu możemy oczekiwać zatem równej miary znajomości i zrozumienia. Jedno i drugie otrzymaliśmy od Boga. Abyśmy „widząc” mogli



rozróżnić i „słyszac” nauczyli się rozumieć.

Jeśli otrzymaliśmy od Boga pewną znajomość, otrzymamy też i zrozumienie tej znajomości. Zrozumienie i znajomość są tak mocno ze sobą zespolone, że trudno je od siebie oddzielić. Jeśli Bóg daje nam pewne zrozumienie swojego planu, to umacnia je też przez danie nam większej znajomości, większego poznania.

Mirra w naszym obrazie oznacza mądrość. Miara 500 łutów mirry równa się sumie cynamonu (250 łutów) i wonnej trzciny (250 łutów). Oznacza to, że ile posiadamy zrozumienia i znajomości, tyle przy naszym pomazaniu otrzymamy mądrości pochodzącej z góry.

Mądrość jest to wiedza o tym, co powinniśmy czynić. Możemy to zilustrować w ten sposób: wiemy o tym, czyli znajomość mówi nam, że Ojciec Niebieski miłuje swojego jednorodzonego syna. Dzięki zrozumieniu wiemy, że powodem tej miłości jest radosne poddanie się woli ojcowskiej, zupełne posłuszeństwo Jezusa aż do śmierci. Dlatego Bóg miał w nim pełne upodobanie. Mądrość natomiast wyciąga z tego taki wniosek: jeżeli chcemy, aby Ojciec Niebieski również znalazł w nas swoje upodobanie, musimy postępować tak jak Pan Jezus.

Kasja symbolizuje radę i moc. Ilość kasji była równa ilości mirry, która oznacza mądrość, czyli wiedzę o tym, jak należy postępować. Gdy Bóg dał nam poznać swoją wolę, pokazał nam tym samym jaka jest nasza odpowiedzialność i jak powinniśmy postępować. Otrzymaliśmy także równą miarę rady, czyli informacji, aby wiedzieć, na czym ta odpowiedzialność polega. Bóg daje nam jeszcze zdolność, czyli moc, abyśmy mogli wykonać to, czego się od nas oczekuje. Oznacza to doprowadzenie woli do zupełnego poświęcenia dla Pana i jego służby. Wszystko inne będzie nam dodane. Bóg wyposaży nas w umiejętność, znajomość i wyrozumienie, tj. zrozumienie tego, co mamy czynić oraz zdolność i radę, informację, pouczenie w jaki sposób mamy to zrealizować. Będąc uczestnikami tego pomazania, nie możemy oczekiwać więcej.

Te cztery substancje rozprowadzone były w jednym hin najczystszej oliwy bardzo starannie – z aptekarską precyzją. Każda kropla olejku świętego pomazania zawierała wszystkie cztery składniki w tej samej proporcji co cała masa. To „pomazanie od onego Świętego” (1 Jan 2:20, BGd) obejmuje wszystkie te składniki.

Najczystsza oliwa z oliwek reprezentuje element boskości, tj. Boską moc i nadzór. Wskazuje ona na światłość, jaką otrzymuje pozafiguralne kapłaństwo – Oblubienica Chrystusowa przy pomazaniu Duchem Świętym. Oliwa jest też substancją, dzięki której równomiernie rozprowadzano wszystkie składniki. Każ-

da kropla posiadała je w takiej samej proporcji jak cała masa. Możemy powiedzieć, że każdy członek Ciała Chrystusowego otrzymał odpowiednią miarę Ducha Świętego od Głowy. Ten „olej pomazania świętego” wskazuje na Słowo Boże, przez które również otrzymujemy święte pomazanie, połączone z Boską mocą i siłą.

Bóg umacnia naszą wiarę przez udzielenie nam znajomości i poznania swojego planu i woli. Następnie otrzymujemy instrukcję, do czego ta znajomość ma nam służyć, gdy mówi czego od nas oczekuje. Potem daje nam radę i uzdolnienie – „ducha rady i mocy”, abyśmy mogli wykonać to, czego się od nas oczekuje. Jest zatem zupełnie jasne, że od naszej woli zależy, abyśmy tych wszystkich darów łaski nie brali daremnie, ale byśmy mogli nasze powołanie i nasze wybranie uczynić mocnym (2 Piotra 1:10).

Znakiem Nowego Stworzenia jest posiadanie ducha Chrystusowego, który objawia się w trojaki sposób:

1. poprzez najwyższą miłość do Boga i radosną wierność jego sprawie nawet kosztem cierpień;
 2. poprzez miłość do braci – niesamolubną, szlachetną, czystą poprzez pragnienie, by działało się im dobrze, gotową zawsze do działania na ich korzyść;
 3. przez miłość współczującą światu, pobudzającą do dobrych uczynków, gdy nadarza się okazja oraz ciągłe pragnienie i staranie się o życie w pokoju ze wszystkimi ludźmi.
- Pismo Święte podaje dowody naszego pomazania Duchem Świętym oraz przyczyny utraty tego pomazania:
1. życie według ciała: „*Albowiem jeśli byście według ciała żyli, pomrzecie; ale jeśli byście Duchem sprawy ciała umartwili, żyć będziecie*” – Rzym 8:13 (BGd);
 2. miłość świata, jego zamiarów, dążeń i sposobów postępowania: „*Nie miłujcie świata, ani tych rzeczy, które są na świecie; jeśli kto miłuje świat, nie masz w nim miłości ojcowskiej*” – 1 Jan 2:15 (BGd);
 3. błędzenie: „*Nie błądźcie; Bóg się nie da z siebie naśmiewać*” – Gal. 6:7;
 4. grzech świadomy, rozmyślny.

Dbajmy o to, aby nam nie brakowało gorliwości i cierpliwości. Nie traćmy pomazania Bożego. Obyśmy mogli powiedzieć: Chrystus wśród nas, nadzieja chwały – Amen.

Olejarz Franciszek
R-
„Straż”